
WODA W KRYZYSIE. MANIFEST KOALICJI RATUJMY RZEKI.

Zderzamy się z katastrofą klimatyczną, potęgującą negatywne skutki błędnego podejścia do gospodarowania wodą. Musimy zmienić nasze traktowanie zasobów wodnych. Trwały dostęp do czystej wody pitnej dla Polek i Polaków, ich dzieci i wnuków, oraz skuteczne ograniczanie ryzyka powodzi i suszy muszą stać się priorytetem.

Co trzeba zmienić, aby to osiągnąć?

1/ Reforma gospodarki wodnej

- **Oddzielić planowanie i zarządzanie wodą od administrowania wodami jako majątkiem skarbu państwa.**

Obecna struktura i forma sprawowania zarządu nad wodami sprzyja powiększaniu majątku skarbu państwa, a nie identyfikowaniu i rozwiązywaniu problemów. Minister Infrastruktury oraz organy PGW Wody Polskie pełnią funkcje właścicielskie – są inwestorem i administratorem wód powierzchniowych, utrzymują rzeki „w dobrym stanie technicznym” i administrują urządzeniami wodnymi, a jednocześnie odpowiadają za politykę wodną kraju, tworzą dokumenty strategiczne dotyczące gospodarowania wodą, wydają decyzje wodnoprawne i prowadzą nadzór nad użytkownikami wód.

- **Wyłączyć dział gospodarka wodna z nadzoru Ministerstwa Infrastruktury .**

Osiągnięcie celów środowiskowych Ramowej Dyrektywy Wodnej (RDW) i traktowanie wody, zgodnie z preambułą RDW, jako dziedzictwa, które musi być chronione, a nie jak produkt handlowy nie jest możliwe, jeśli woda będzie podlegać logice krótkoterminowego zysku, a priorytetem gospodarki wodnej będą żegluga i hydroenergetyka.

- **Wdrożyć i egzekwować w pełni zasadę „korzystający płaci”.**

Obecnie to obywatele ponoszą koszty eksploatacji zbiorników i większości urządzeń wodnych, a do tego płacą za zużywaną wodę. Najwięksi użytkownicy - kopalnie i elektrownie ciepne, są z opłat zwolnieni. Z kolei przychody z elektrowni wodnych trafiają do ich operatorów, choć nie ponoszą oni wszystkich kosztów utrzymania piętrzeń.

2/ Powódź i susza – rezygnacja z gigantomanii inwestycyjnej na rzecz efektywnych działań rozproszonych

- **Znowelizować plany zarządzania ryzykiem powodziowym (PZRP), by stały się rzeczywistym środkiem ograniczania ryzyka i strat powodziowych.**

Wymaga to zmiany paradygmatu, wg którego kompetencje w ograniczaniu ryzyka ma państwo, na taki, w którym współdziała wiele jednostek, np. samorządy, właściciele i zarządcy

nieruchomości, mający okazję udowodnić, że skuteczniej potrafią zredukować ryzyko powodziowe. Konstrukcja dotychczasowych PZRP sprawia, że są one przede wszystkim pretekstem dla inwestycji hydrotechnicznych, np. obiektów żeglugowych, w większości nie mających żadnego wpływu na bezpieczeństwo powodziowe. Wiele z nich zlokalizowanych jest poza obszarami zagrożenia powodziowego, co potwierdza ich bezcelowość.

- **Wdrożyć na masową skalę środki zmniejszające ryzyko i zagrożenie powodzią i suszą, odporne na zmiany klimatu, realnie poprawiające bilans wodny kraju.**

Zgodnie z najnowszą wiedzą należy propagować naturalną retencję i inne środki rozproszone: powiększanie terenów zalewowych poprzez odsuwanie wałów i budowę polderów sterowanych, ochrona i renaturyzacja rzek i mokradeł, ochrona różnowiekowych drzewostanów, rezygnacja z intensywnego użytkowania i zabiegi zwiększające retencyjność lasów wodochronnych, w szczególności w górnych częściach zlewni, wdrożenie dopłat retencyjnych w rolnictwie, wykupy gruntów nadrzecznych zagrożonych erozją i zalewaniem zamiast kosztownej i nieefektywnej ich ochrony, wytyczne i normy budownictwa i indywidualnych metod ochrony przeciwpowodziowej.

- **Wdrożyć środki zmniejszające ryzyko powodzi błyskawicznych powodowanych deszczami nawalnymi na terenach miejskich.**

Obecnie tylko dla największych z miast istnieją plany adaptacji do zmian klimatu. Potrzebne są pilne rozwiązania systemowe dla pozostałych terenów zurbanizowanych i intensywnie zagospodarowanych, umożliwiających na masową skalę rozszczelnianie powierzchni nieprzepuszczalnych, aby pozwolić na wsiąkanie wód opadowych, magazynowanie wód spływających z powierzchni nieprzepuszczalnych (np. w podziemnych zbiornikach retencyjnych) w celu wykorzystania ich podczas suszy, ochrona i tworzenie terenów zielonych.

- **Wdrożyć skuteczne systemy wczesnego ostrzegania w zlewniach górskich.**

W zlewniach, gdzie wezbranie pojawia się tuż po obfitym opadzie, powiadomienie o zagrożeniu dające czas na zabezpieczenia mienia lub ewakuację jest kluczowy dla bezpieczeństwa ludzi.

- **Zweryfikować plany budowy zbiorników retencyjnych.**

Wiele zbiorników planowano kilkadziesiąt lat temu, w całkowicie innych warunkach. Wszystkie plany budowy zbiorników należy zweryfikować pod kątem ich rzeczywistej efektywności przeciwpowodziowej, odporności na zmieniające się warunki meteorologiczne i hydrologiczne oraz skutków środowiskowych.

3/ Renaturyzacja wód powierzchniowych

- **Potraktować priorytetowo i zrealizować w ciągu 3 lat Krajowy plan renaturyzacji wód powierzchniowych.**

Naturalne rzeki i nadrzeczne mokradła spowalniają odpływ i ograniczają wahania poziomu wody w rzece, zmniejszając dotkliwość wezbrań i niżówek, pozytywnie wpływając na zasilanie wód podziemnych. Pochłaniają azot i fosfor i oczyszczają wody z innych substancji, których źródłem są rolnictwo, przemysł i ścieki komunalne. Te i inne usługi ekosystemowe krajobrazów nadrzecznych są eliminowane lub poważnie ograniczane w wyniku regulacji rzek i osuszania mokradeł. Istotnym skutkiem regulacji i usilnego utrzymywania cieków w technicznie zadanym, sztucznym kształcie, jest redukcja prawie do zera ich naturalnej zdolności do samooczyszczania. Wdrożenie programu renaturyzacji wód powierzchniowych, którego koszt oszacowano na 4 mld

znacząco poprawi dostępność wody na potrzeby ludności, a także jej jakość, obniżając koszty uzdatniania.

- **Zweryfikować celowość utrzymywania urządzeń piętrzących i regulacyjnych, zlikwidować wszystkie, które utraciły pierwotną funkcję.**

Przykładowo – w całym kraju jest prawie 46 tys. budowli piętrzących, wiele zniszczonych, część w stanie szcążkowym, które są odbudowywane, choć nie pełnią żadnej istotnej funkcji. To samo dotyczy budowli regulacyjnych, które są niszczone przez każde większe wezbranie i permanentnie odbudowywane, co generuje ogromne koszty, także środowiskowe.

- **Zrezygnować z prac utrzymaniowych na ciekach naturalnych.**

Ingerencje w koryta cieków ograniczyć do terenów zurbanizowanych i sąsiadujących z cenną infrastrukturą.

4/ Rezygnacja z programu rozwoju żeglugi towarowej na Odrze i Wiśle oraz Noteci, Bugu, Narwi, Warcie, Brdzie

- **Wstrzymać wszystkie prace planistyczne**, dotyczące budowy stopni Siarzewo i Niepołomice na Wiśle, Lubiąż i Ścinawa na Odrze, kaskadyzacji Odry i Wisły oraz budowy dróg wodnych IV i V klasy żeglowności.
- **Opracować i wdrożyć** mechanizmy wspierające lokalne oraz regionalne inicjatywy turystycznego i rekreacyjnego wykorzystania rzek, nie wymagające ich regulacji.

5/ Poprawa czystości wody w rzekach i jeziorach

- **Wyposażyć organy odpowiedzialne za jakość wód w instrumenty pozwalające na skuteczne zwalczanie nielegalnych zrzutów ścieków.**

Nielegalne zrzuty nieoczyszczonych ścieków do rzek odbywają się na masową skalę. Ich źródłem są najczęściej oczyszczalnie ścieków, które w ten sposób obniżają koszty eksploatacyjne.

Służby odpowiedzialne za jakość wody są wobec tego procederu bezradne i rzadko dochodzi do ukarania sprawców, m.in. z powodu rozmycia kompetencji i odpowiedzialności. Za ochronę wód musi odpowiadać jeden organ, z wyraźnymi kompetencjami do kontroli i karania.

- **Pilnie wdrożyć tzw. bagienne strefy buforowe, ograniczające spływ do wód powierzchniowych zanieczyszczeń ze źródeł obszarowych, głównie pochodzenia rolniczego.**

Bagienne strefy buforowe – podmokłe tereny położone pomiędzy obszarami rolniczymi a rzekami lub zbiornikami wodnymi – poprawiają jakość wód powierzchniowych dzięki przechwytywaniu fosforu i azotu ze spływających z pól nawozów. Przeciwdziałają szkodliwej dla wód eutrofizacji, prowadzącej do zakwitów glonów i sinic, również w wodach przybrzeżnych Bałtyku.

Bagienne strefy buforowe wchłaniają przeciętnie ok. 40% doptywającego do nich azotu i fosforu, ale w wielu przypadkach ich skuteczność sięga 90-100%.

Koalicja Ratujmy Rzeki

22 marca 2022 r.